

„Spór jest absolutnie niepotrzebny”

data aktualizacji: 2019.07.03 autor: Beata Pierzchała



Sławomir Rybakowski pokazuje dokumenty, które świadczyć mają o przerwaniu okresu 30 lat niezbędego do wszczęcia procedury tzw. "zasiedzenia". (fot. Beata Pierzchała)

Zdaniem przedstawicieli urzędu gminy, budynek przy Rynku Tadeusza Kościuszki (długoletnia siedziba przedszkola) od 1964 roku był użytkowany przez gminę. Gmina ponosiła wszelkie koszty utrzymania i inwestowała w tę nieruchomość. W związku z tym urząd chce nabyć własność nieruchomości ogłaszając jej zasiedzenie. Z taką interpretacją nie zgadza się zarząd Wspólnoty Lasów Osada Bolimów i nie wyraża zgody na tego typu działanie.

- Jak można mówić o zasiedzeniu, skoro gmina miała ze Wspólnotą spisaną umowę na użyczenie tego budynku - mówi Sławomir Rybakowski, prezes Wspólnoty Lasów Osada Bolimów. - Skoro gmina czuła się właścicielem tej nieruchomości to dlaczego wystąpiła do nas z prośbą o pozwolenie na remont budynku? Spór jest absolutnie niepotrzebny i - jak sądzę - z góry skazany na porażkę.

Zdaniem urzędników z Bolimowa w starostwie powiatowym znajduje się informacja, że własność gruntów jest nieuregulowana, a właścicielem jest Wspólnota, ale to nie przesądza o własności

budynku. A co za tym idzie rekomendują podjęcie przez radnych uchwały, która będzie legitymizowała działania wójta w tym zakresie.

- Wójt chce w razie czego umyć ręce i mieć spokój – słyszymy nieoficjalnie. – Zawsze będzie później mógł powiedzieć, że rada mu kazała.

Więcej na ten temat w czwartkowym (4.07) wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy"

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/32572-spor-jest-absolutnie-niepotrzebny>